

## Siemioniak: Sprawy mniejszości narodowych mają znaczenie. Jednak wojskowi mają swoje zasady współpracy

BNS,

pl.delfi.lt

piątek, 12 kwiecień 2013 r. 14:51

- 
- 

© Reuters/Scanpix

**Polska spodziewa się, że przewodnictwo Litwy w Unii Europejskiej wzmocni wspólną politykę bezpieczeństwa i obrony, oświadczył minister obrony narodowej Polski Tomasz Siemioniak.**

Minister stwierdził, że do ściślejszej współpracy zmuszają zmienione poglądy USA.

„Mamy nadzieję, że przewodnictwo Litwy wróci dynamikę do kwestii związanych ze wspólną obroną, jaką Polska nadała podczas swego przewodnictwa w końcu 2011 roku” - powiedział Siemioniak.

„Mówiłem ministrowi Juozasowi Olekasowi, albo postaramy się i przyśpieszymy prace związane ze wspólną polityką bezpieczeństwa i obrony, albo nic się nie zmieni, i znowu będziemy dreptać w miejscu. W tej kwestii poglądy Niemiec, Francji i Grupy Wyszehradzkiej są zbieżne” - podkreślił minister.

Niektóre kraje, m.in. Litwa i Wielka Brytania, z dystansem podchodzą do wzmocnienia polityki bezpieczeństwa i obrony UE motywując możliwością osłabienia więzi transatlantyckich i NATO.

„O tych obawach, szczególnie Wielkiej Brytanii, wiemy od dawna. Jednak wydaje mi się, że sytuacja się zmieniła. USA, które są podstawą NATO, same apelują i zachęcają państwa europejskie do zwiększenia uwagi na kwestie obronne” - zaznaczył Siemioniak.

Jego zdaniem, Litwa „bardzo prawidłowo w swoich dokumentach wskazuje na ważność stosunków między NATO i EU.

Minister zaznaczył, że nieporozumienia między Litwą i Polską odnośnie spraw mniejszości narodowej, nie wpłynęły na współpracę krajów w sferze wojskowej.

„We wszystkich sprawach dotyczących NATO, zawsze się obustronnie wspieraliśmy. Oczywiście, kwestie mniejszości narodowych wywierają wpływ na klimat, wspieranie się i współpracę. Dlatego podkreślam, że one mają znaczenie, jednak sfera obronna działa na swoich zasadach i według nich funkcjonuje” - podkreślił Siemioniak.

Wszelkie informacje opublikowane na DELFI zabrania się publikować na innych portalach internetowych, w mediach papierowych lub w inny sposób rozpowszechniać bez zgody DELFI. Jeśli zgoda DELFI



zostanie uzyskana, trzeba obowiązkowo podać DELFI jako źródło.